

Bakterie i ropa w nasieniu

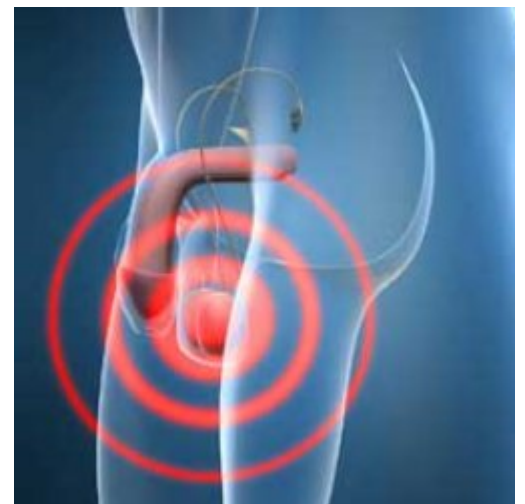


Wszelkie odstępstwa od normy są w kwestiach zdrowotnych objawem bardzo niepokojącym. Kiedy więc coś takiego ma miejsce, wiele osób wpada w panikę – zwłaszcza jeśli chodzi o jakieś kwestie związane z narządami płciowymi – bo wciąż wstydzimy się wystarczająco o te sprawy pytać.

Ropa w nasieniu nie jest normalna i wszelkie tego typu bakterie nie powinny w niej występować. Minimalna ich ilość zdarza się zawsze, jeśli jednak niepokojąco rośnie, to dochodzi do powstania stanu zapalnego. Może to być również efekt jakiś infekcji toczących się wewnątrz organizmu, bądź też niewłaściwej higieny. Na co dokładnie może wskazywać pojawienie się ropy w nasieniu?

Nasienie – podstawowe informacje

Nasienie – czyli sperma – to męska, płynna wydzielina, na którą składają się produkty jąder, pęcherzyków nasiennych, najądrzy, gruczołów opuszkowo-cewkowych oraz gruczołu krokowego. Nasienie jest wyrzucane w trakcie ejakulacji przez cewkę moczową, a jego zadaniem jest przeniesienie plemników do narządów



rodnych kobiety w celu zapłodnienia. Skład spermy uzależniony jest od bardzo wielu czynników i wskazuje na ogólny stan zdrowia danego mężczyzny. Powinna być kolorem zbliżona do mleka, a jeśli chodzi o skład powinna się w niej znajdować jedynie niewielka ilość bakterii – co jest zupełnie normalne,

bo nie ma możliwości, żeby w ogóle ich uniknąć.

Ropa i bakterie w nasieniu – przyczyny

Występowanie bakterii w spermie w zbyt dużych ilościach może być związane z toczącym się w ciele mężczyzny stanem zapalnym – na przykład dróg wyprowadzających nasienie, albo układu moczowego. Może to być jednak również i efekt niedostatecznego poziomu higieny, co niestety wielu panom się zdarza. Higiena okolic płciowych powinna być codzienną, podstawową czynnością i być w miarę dokładna – w szczególności na napletku może się gromadzić sporo bakterii, które należy dokładnie zmywać. Inaczej mogą migrować do dróg moczowych i łączyć się ze spermą – czego efektem jest pojawienie się ropy w nasieniu. Oczywiście, nie są to jedyne możliwości – **zakażenie może mieć miejsce również w trakcie kontaktu seksualnego, jeśli się właściwie nie zabezpieczamy**. W takim wypadku to efekt zarażenia się chorobami wenerycznymi, jak na przykład rzeżączka. Kolejne, możliwe przyczyny to rozrost prostaty, kiedy to namnażanie się bakterii ma miejsce w drogach moczowych na skutek niemożności opróżnienia pęcherza moczowego do końca. Oczywiście, wszystkie te sytuacje wymagają konsultacji z lekarzem i podjęcia odpowiedniego leczenia. Bakterie w nasieniu, które pojawiają się najczęściej to:



- Escherichia coli

- [Ureaplasma urealyticum](#)
- [Mycoplasma hominis](#)
- [Chlamydia trachomatis](#)

Testy PCR wykryją chorobę

Kiedyś ludzie obawiali się wizyty w przychodni czy szpitalu, ze skierowaniem na badania w kierunku chorób wenerycznych. Co prawda to choroby jak każde inne, jednak warto oszczędzić sobie wstydu i zakupić testy PCR, które pozwalają wykryć obecność pewnych bakterii w organizmie szybko i bez kontaktu z innymi. Później wiemy już, czy konieczna jest konsultacja z lekarzem w tej sprawie, czy może nie. Testy można wykonać bez wychodzenia z domu, a wynik jest jednoznaczny. Testy można zakupić na naszej stronie internetowej, a kontakt ze specjalistami z działu wenerologii również jest u nas możliwy – dzięki specjalnemu komunikatorowi.